

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W UJĘCIU JANA AMOSA KOMENSKIEGO

HUMAN DIGNITY IN JOHN AMOS COMENIUS' VIEWS

Summary: John Amos Comenius (1592-1670) expressed great respect and care towards every human being. No wonder that the first chapter of his Great Didactic comes under the title: "Man is the Highest the most absolute, and the most excellent of things created". His interpretation was based on conviction that man has specific qualities that allow him to pursue laudable goals, if he does not neglect his abilities. Human dignity is one of human qualities Comenius strove for throughout his life, taking down his reflections to paper.

Keywords: John Amos Comenius, Human Dignity, human qualities, God - Nature - Human Being

Jan Amos Komeński (1592-1670), wybitny czeski pedagog, teolog i filozof z ogromnym szacunkiem i troską odnosił się do każdego człowieka. Nieprzypadkowo rozdział pierwszy swojego znakomitego dzieła *Wielka dydaktyka* uczony zatytułował: „Człowiek jest najwyższym, najdoskonalszym i najwspanialszym stworzeniem”¹ (Komenskij, 1956: 79). Postawa pedagoga była wynikiem przeświadczenia, iż człowiek dysponuje szczególnymi przymiotami, które pozwalają mu realizować szczytne cele, pod warunkiem, że nie zaprzepaści on swoich możliwości. Jedną z wielu właściwości ludzkich jest godność; o nią Komeński zabiegał przez całe swoje życie, czemu też daje wyraz w wielu swoich dziełach.

Komeński w swoich poglądach bazował na koncepcjach godności, które pojawiły się już w starożytnej Grecji, u podstaw których legły wzorce etyczne arystokraty i wojownika (znane między innymi z dzieł Homera, Pindara i Teogonisa), oraz na poglądach takich filozofów, jak Tomasz z Akwinu. Według tych filozofów godność jest wewnętrzną właściwością jednostki ludzkiej, co oznacza, że człowiek nie jest środkiem, drogą do celu, lecz – celem samym w sobie. *Digni-*

¹ Tytuł wskazanego rozdziału oraz kolejne cytaty z *Wielkiej dydaktyki* podaję w tłumaczeniu własnym. Rosyjskojęzyczna wersja tytułu rozdziału pierwszego jest następująca: „Человек есть самое высшее, самое совершенное и превосходнейшее творение”.

tas hominis należy do podstawowych zagadnień antropologii filozoficznej i wiąże się ściśle z rozstrzygnięciami najważniejszych problemów etycznych

Nie były Komeńskiemu obce poglądy wielkich filozofów i nauczycieli: Sokratesa, Platona i Arystotelesa. Ten ostatni uważał godność za jedną z ważniejszych cnót ludzkich, traktując ją w kategoriach złotego środka, pomiędzy takimi cechami człowieka, jak zarozumialstwo i służalczość. Na pojmowanie godności człowieka przez Komeńskiego wywarła niewątpliwie wpływ filozofia chrześcijańska, a szczególnie pogląd, że godność człowieka wynika z tego, że jest on stworzony na obraz i podobieństwo Boga (*imago Dei*). W świetle humanizmu chrześcijańskiego godność jest własnością nadprzyrodzoną, powszechną, nieredukowalną oraz niezbywalną².

Komeński zdawał sobie doskonale sprawę z egzystencjalnej roli i znaczenia człowieka w planach Najwyższej Instancji. Odwołując się do Księgi Psalmów, konkretnie Psalmu VIII, Komeński wskazuje na bliskość człowieka z Bogiem i jego współdziałanie w wieczności: „Przeto ciebie przeznaczyłem być moim współuczestnikiem w wieczności; na twój pożytek stworzyłem niebo i ziemię, i wszystko, co one zawierają tobie jednemu wraz oddałem. Ciebie postawiłem nad dziełami rąk moich, wszystko położyłem pod twoje nogi, owce i woły, polne zwierzęta, ptactwo niebieskie i ryby morskie i w ten sposób uwieńczyłem cię chwałą i czcią” (Komenskij 1939: 79-80). Jednocześnie Komeński wyraża przeświadczenie, że człowiek nie może się równać z Bogiem, co, jego zdaniem, nie wyklucza wszakże, lecz wręcz nakazuje człowiekowi naśladowanie Boga (bycie jego obrazem). By dowieść tego, że człowiek powinien naśladować Stwórcę, w swoich rozważaniach pansoficznych, uczony powołuje się na słowa Pisma Świętego, między innymi Ewangelię Mateusza (Mt 5, 48) (Komenskij, 1992: 284).

Przekazując czytelnikowi prawdy biblijne, autor *Wielkiej dydaktyki* mówi o tym, że Bóg połączył swoją boską naturę z naturą ludzką na wieczność. „Najwyższe ze stworzeń powinno realizować najwyższy cel” – celem tym jest według Komeńskiego to, żeby pozostając w łączności z Bogiem, szczytem wszelkiej doskonałości i sławy, człowiek mógł razem z nim rozkoszować się wieczną chwałą i szczęściem (Komenskij, 1939: 80-81). Na tej podstawie śmiało można sformułować twierdzenie, że, zdaniem Komeńskiego, Bóg podniósł rodzaj ludzki do najwyższej godności. Tezę tę uwierzytelniają słowa skierowane wprost do człowieka: „zrozum, że jesteś całkowitym zakończeniem moich stworzeń, zadziwiającym mikrokosmosem i namiestnikiem Boga wśród moich stworzeń, wieńcem mojej chwały” (Komenskij, 1939: 80). Owe myśli przewijają się również przez traktat *O kształtowaniu wrodzonych zdolności* (*De cultura ingeniorum oratio*), w którym Komeński mówi o tym, że do Boga upodobniają człowieka jego wrodzone zdolności; to dzięki nim staje się człowiek użytecznym dla siebie oraz innych. Posiłkując się metaforycznym obrazowaniem, autor wskazuje na potrzebę pielęgnowania i rozwijania zdolności w celu przygotowania ich do prawi-

² *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, pod red. Lubomira Bieńkowskiego, Piotra Hemperka, Stanisława Kamińskiego i in., hasło: „Godność”, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1989, s. 1231-1232.

dłowego myślenia i wyboru rzeczy dobrych, a nie złych; te należy odrzucać i omijać – zaznacza teolog. Komeński przywiązuje wielką wagę do dobrego wykształcenia: „Chcesz więc poznać człowieka dobrze wykształconego?” – pyta i zarazem doradza: „Zwróć uwagę na jego działalność, gesty, wypowiedzi, a nawet i milczenie, jego kroki, sposób siedzenia, postawę ciała, oczy, ręce i różne jego cechy; z każdej z nich będzie promieniowała godność, dostojność i wdzięk” (Suchodolski, 1979: 210). Myśliciel zwraca przy tym uwagę na bardzo ważną rzecz, mianowicie na to, by człowiek nie zapominał o tym, iż dzieła Boże wyłączone spod władzy człowieka nie mogą być zmieniane ani poprawiane, chodzi tu o kształt świata, bieg gwiazd, stany pogody, niebios i temu podobne. Może zaś człowiek zmieniać i przekształcać, czyli doskonalić to, co Bóg mu powierzył. Ma tu na myśli Komeński: kamienie, rośliny, zwierzęta i ludzkie ciało³.

Wychodząc z założenia, że człowiek jest obrazem Boga, oraz pozostając w zgodzie ze współczesną mu filozofią renesansową, Komeński łączył humanizm antropocentryczny z teocentrycznym mistycyzmem. Wybitny myśliciel przeprowadza następujące wnioskowanie: jeżeli stworzenie jest kopią Stwórcy – „mikrokosmosem” – to należy uznać, że w każdym człowieku są obecne cechy boskości – w tym: mikro-wszechwiedza i mikro-wszechmoc.

Komeński rzadko mówił o godności człowieka wprost, ale wszystko o czym pisał aż nadto wymownie świadczy, że jako wielki humanista myśliciel i pedagog kochał ludzi, troszczył się o człowieka, zabiegał o jego edukację oraz wskazywał na potrzebę doskonalenia się duchowego. Z osobą ludzką łączył najważniejsze kategorie etyczno-estetyczne Dobra i Piękna. Mocno bolał nad tym, że ludzie bardzo często zapominają o swojej godności, popadając w różnego rodzaju pułapki, labirynty (*Labirynt świata i raj serca*). Morawski myśliciel, jak słusznie podkreśla Tadeusz Bieńkowski, „wiele pisał, najpierw o naprawie obiektywnego świata ludzi, a następnie o naprawie samego człowieka” (Bieńkowski, 2012: 335). Autor szkicu odwołuje się do często cytowanej wypowiedzi autora *Wielkiej Dydaktyki*: „Z każdego człowieka może być człowiek”, którą – jak słusznie zauważa badacz – Komeński wielokrotnie powtarzał. Bieńkowski przypomina jedną z podstawowych zasad wielkiego pedagoga i filozofa, która mówi o tym, że człowiek staje się człowiekiem w drodze właściwego wychowania i wykształcenia, rozwijających myśli, mowę i rękę. Przez rękę rozumiał Komeński działanie, czyli praktykę. Późniejsze czasy, w tym także nasze – rozwija swoją myśl polski badacz – rozszerzyły tę zasadę na pedagogikę specjalną, „przysposabiającą do samodzielnego życia dzieci niepełnosprawne” (Bieńkowski, 2012: 335-336).

Pochylenie się nad ludźmi słabszymi jest wyrazem dbałości o godność każdego człowieka, niezależnie od jego stanu fizycznego. Tę myśl zdają się

³ Z dzisiejszego punktu widzenia ostatnia myśl wymaga komentarza. Doskonalenie podległych człowiekowi rzeczy należy ściśle łączyć z mądrością i rozwagą, które powinny kierować ludzkimi działaniami. Dziś jest rzeczą powszechnie wiadomą, że „doskonalenie” przyrody i człowieka nierazko wymyka się spod kontroli i nie zawsze zgodne jest ze zdrowym rozsądkiem i nakazami Bożymi.

potwierdzać słowa autora *Panegersji*: „Wokół siebie człowiek (D.S.) ma ludzi, towarzyszy tej samej godności, nad sobą zaś Boga, Stwórcę wszystkiego (...). A jakiego rodzaju stosunki istnieją między człowiekiem a jego współtowarzyszami człowieczeństwa? Żyje z nimi w społeczności. Umie postępować ze wszystkimi ludźmi rozsądnie, pokojowo i sprawiedliwie, aby znaleźć u nich stałą radę, pomoc i pociechę. (...) A wreszcie, jakiego rodzaju jest jego stosunek do Boga i Stwórcy? Człowiek podporządkowuje się Bogu z czcią i najwyższym zaufaniem” (Suchodolski, 1979: 81).

Według Komeńskiego godności ludzkiej urągają wszelkie wojny, waśnie i spory; prawdziwa godność może się objawiać jedynie w stanie pokoju, miłości do drugiego człowieka oraz Jezusa Chrystusa. W obronie swojej godności występują ludzie biedni i pokrzywdzeni w *Listach do nieba* (Komeński 1910: 6-25).

Zastosowana przez twórcę forma epistolarna posłużyła jako chwyt literacki pozwalający wyrazić przemyślenia uczonego na temat niesprawiedliwości społecznej, ludzkich ułomności i grzechów, a także pozwoliła wyrazić przekonanie o konieczności naprawy istniejącego stanu rzeczy. W pierwszym liście jest mowa o takich ludzkich przywarach, jak: pycha, pogarda, lekomyślność i lekceważenie cnót boskich, które mają przecież zaświadczać o godności człowieka. Biedni zwracają się do Chrystusa z pytaniem, dlaczego na świecie jest tyle niesprawiedliwości, dlaczego jedni są ponad miarę bogaci, inni przymierają głodem, jedni żyją lekko i przyjemnie, inni muszą pracować i w dzień, i w nocy. Upominając się o swoją godność, biedni formułują listę pytań retorycznych: „czyż nie Ty stworzyłeś nas wszystkich, Stwórcu jedyny, na swój obraz? Czyż nie postawiłeś nas w świecie ponad dziełami rąk swoich, i gospodarstwa nie powierzyłeś, czyż nie za wszystkich umarłeś? Czy nie wszystkich darzysz swoją łaską?” (Komeński, 1910: 7).

Komeński z jednej strony dostrzegał nierówność społeczną i szczerze współczuł ludziom uciemżonym i pokrzywdzonym, z drugiej zaś, jako osoba duchowna i wybitny teolog, rozumiał i interpretował taki stan rzeczy w ramach części Bożego planu, zgodnie z którym człowiek otrzymał we władanie ziemię i, będąc stworzonym na obraz Boga, powinien tak urządzać życie na ziemi, żeby wszystkim żyło się dobrze i – dodajmy – godnie. Autor dopuszcza do głosu pokrzywdzonych, by zwrócić uwagę na niedoskonałość istniejącego porządku społecznego. Echa siedemnastowiecznych antynomii pobrzmiwają we współczesnym świecie. O nierówności i polaryzacji społecznej mówi się w różnego rodzaju dyskusjach oraz publikacjach.

Problem godności w różny sposób w dziełach Komeńskiego uwidacznia się i daje znać o sobie między innymi w obszernych rozważaniach o duchowości człowieka (Komenský, 1992: 265-282). Współcześnie duchowość człowieka rozumiana jest jako dążenie do prawd moralnych, do osiągnięcia wysokiego poziomu życia duchowego, kiedy serce i rozum człowieka otwierają się na Boga i osiągają niezbędne dla jego zrozumienia doświadczenie duchowe. Należy z całą odpowiedzialnością podkreślić, iż Komeński jako jeden z pierwszych dostrzegł i docenił niebywale zdolności człowieka. Autor *Drogi światłości* zdawał

sobie doskonale sprawę z ich ogromnej roli w kształtowaniu prawdziwego człowieczeństwa, które, jego zdaniem, przejawia się również w stosunku do przyrody i praw kosmiczno-przyrodniczych, służących do poznania Boga i osiągnięcia stanu powszechnego dobrobytu. Mimo utopijności tezy o powszechnym dobrobycie nie ulega wątpliwości fakt, że ideałem Komeńskiego jest człowiek żyjący w zgodzie z przyrodą, respektujący jej prawa, ale też umiejący w sposób mądry i odpowiedzialny korzystać z darów natury. Taka postawa zasługuje w oczach czeskiego myśliciela na uznanie, tym bardziej że przyroda potrafi odwdziżyć się i dostarczyć człowiekowi niezwykle przydatnej wiedzy praktycznej.

System pożytecznej wiedzy scharakteryzował Komeński w kolejnych dziełach: *Triertium catholicum*, *Pampaedia*, *Droga Światłości*, a w szczególności *O człowieku jako użytkowniku tego Świata*. Wyrazem godności człowieka, w ujęciu autora *Via lucis*, jest uniwersalny wzór nowej antropologii, kształtowanej przez trzy symboliczne zbiory ksiąg: *Biblię*, *Księgę świata* i *Księgę duszy człowieka*. Inaczej mówiąc, chodzi tu o konieczność poznawania Boga, świata i człowieka. Spełnienie tego warunku stanowi gwarancję dokonywania samodzielnych i właściwych wyborów. W dziele *Panegersia* myśliciel pisze: „...w duszy człowieka gości obraz żywego Boga (...). Dusza składa się z poznania rzeczy, a więc rozumu, ze swobodnego sądu o rzeczach, czyli z woli, i z wykonawczej władzy nad rzeczami, to jest, uzdolnienia do działania na każdym polu. To co istnieje podlega poznaniu ludzkiemu, co jest dobre podlega jego wyborowi (...). Korzeniami ludzkiego dostojeństwa są tu trzy rzeczy, które są właściwością naszej duszy: rozum, który bada przedmioty, wola, która podąża za tym, co dobre, wreszcie, oparty o zdolności i kierowany przez nie, wewnętrzny imperatyw, skłaniający człowieka do działania. Z pragnienia prawdy wyrasta filozofia, dążenie do mądrości. Z tęsknoty za dobrem wywodzi się religia, cześć składana najwyższemu Dobru; z pędu do ustalania rzeczy według swobodnego wyboru rodzi się w efekcie polityka, kierowanie ludzi, którzy coraz co innego na tarczy noszą, ku takiemu uporządkowaniu, w którym nie przeszkadzałyby sobie nawzajem w działaniu, lecz się wzajem wspierali” (Suchodolski, 1979: 78).

A zatem godność człowieka zasadza się na trzech filarach, do których zalicza uczony: po pierwsze – rozum, z którego człowiek czerpie mądrość, po drugie – dobro, które związane jest z religią i łaską Najwyższego i, po trzecie – politykę, pod którą czeski uczony rozumie współdziałanie i wzajemne wspieranie się ludzi, a nie wzajemne zwalczanie, jak to często dzieje się w życiu społeczeństw i narodów. Odwoływanie się Komeńskiego do Biblii i perspektyw wiecznego szczęścia nie wyklucza jego troski o godne życie ziemskie człowieka, niezależnie od stanu społecznego i zawodowego. Wyrazem owej troski jest pełne dramatyizmu dzieło *Labirynt świata i raj serca*, w którym wielki uczony odwołując się tradycji literackiej, przybiera postać pielgrzymującego wędrowca, który odwiedza różne stany i zawody. Jego obserwacje prowadzą do smutnych wniosków, że człowiek zatracą się w wielości bezsensownych i fałszywych działań: naukowych, politycznych, religijnych. W rezultacie nieracjonalnych poczynań

dochodzi do sytuacji konfliktowych, a tym samym i do utraty godności ludzkiej. Jej przywrócenie można interpretować jako metaforyczne wyjście z labiryntu. Mimo iż nie jest ono sprawą prostą, Komeński wierzy w możliwość zbudowania harmonijnego społeczeństwa opartego na zasadach powszechnej mądrości, z której pomocą można zreformować szkoły i wyprowadzić ludzkość z labiryntu.

Podobne myśli zawarł uczony w drugim punkcie rozdziału VIII *Panegersji*. Komeński broni tu godności człowieka, który mimo wielu błędów i rozregulowań w ludzkich sprawach, ma szansę wyjścia z zagmatwanych sytuacji, gdyż pod jego niedoskonałością kryje się ożywcza siła Boska. Uczony teolog wciąż podkreśla pragnienie wiedzy, umiłowanie pracy, a także szacunek człowieka do założonego w nim pierwiastka Bożej świętości. Jak zauważa, nie ma potrzeby wszystkiego budować od nowa, należy tylko to, co jest naprawić i – z Bożą pomocą – uporządkować. Komeński nie widzi większego problemu w tym, że porwy w kierunku dobra są osłabione, że pojęcie prawdy mgliste, że osłabiona jest także zdolność do działania, gdyż nawet w bezładzie wszystkie niedoskonałości ujawniają swoją naturę i mimo błędów zmierzają do celu, bowiem Boże dzieło bierze górę nad słabościami człowieka. Komeński przekonuje, iż trzeba koniecznie zerwać maski, by wszyscy zobaczyli, co rzeczywiście jest prawdą, co jest rzeczywistym dobrem, co jest możliwe, proste i pożyteczne. Wówczas ludzie okłamujący siebie z powodu swojej ślepoty doznają uczucia radości, ujrawszy wszystko bez kłamstwa i będą mogli podążać prawą drogą do celu, zgodnie ze swoimi uzdolnieniami (Komenský, 1992: 102).

W kontekście rozważań o godności człowieka w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego oraz w kontekście jego permanentnego korzystania z wiedzy biblijnej, wydaje się być zasadne odwołanie się do pozytywnych cech ludzkiego charakteru wypływających z nauki Pisma Świętego. Odwołanie się to jest tym bardziej zasadne, że owe cechy znajdujemy w osobowości samego Komeńskiego, niezależnie od kontrowersyjnych ocen związanych z jego kontaktami z królem Szwecji Karolem X oraz jego stosunkiem do katolicyzmu. Z problemem godności ludzkiej w ujęciu Komeńskiego wiążą się liczne pozytywne cechy ludzkie takie, jak: życzliwość, współczucie, wierność (wierność swemu powołaniu), pokora, posłuszeństwo, niezawodność, chęć tworzenia a nie niszczenia, umiejętność wyboru rzeczy najważniejszych, zdolność przebaczenia, wytrwałość (wytrwałość w dążeniu do celu [szlachetnego – D.S.] i wytrwałość w walce ze złem), wdzięczność, szczodrość, odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, umiejętność bycia prawdziwym obywatelem, męstwo i zdecydowanie, poświęcenie się i oddanie.

Wymienione właściwości charakteru cechowały Komeńskiego – nieustrzonego pedagoga, propagatora doskonalenia się człowieka w drodze wychowania, ustawicznego, permanentnego zdobywania wiedzy o Bogu i świecie, doskonalenia moralno-duchowego, wreszcie – w konsekwencji tragicznych dla niego samego, jak i wielu narodów, wydarzeń związanych z wojną trzydziestoletnią – orędownika pokoju i zgody między ludźmi. Jako filozof i teolog Komeński, co już podkreślano, stale występował w obronie godności człowieka, opo-

wiadał się za koniecznością przewycięzania ludzkich wad i niedoskonałości, a co za tym idzie – wyjścia z chaosu błędów i słabości, wpędzających człowieka w labirynt, którego opuszczenie wymaga nadludzkich wysiłków. Komeński wierzył jednak w taką możliwość, bo ze względu na podobieństwo do Boga jako tworu najdoskonalszego, człowiek może osiągnąć pokój i szczęśliwość zarówno na oddanej w jego władanie ziemi, jak i mieć udział w szczęśliwym życiu wiecznym.

Analiza dzieł wielkiego Czecha pozwala na sformułowanie następującego uogólnionego wniosku. Prawdziwą godność – według Komeńskiego – zapewnia człowiekowi podążanie za głosem Boga, który obdarzył ludzi licznymi przymiotami pozwalającymi godnie żyć, to znaczy – wiele uczynić zarówno dla własnego dobra, jak i dobra drugiego człowieka. Temu celowi służy także rozum, mowa i ręka (Suchodolski, 1979: 264). Umiejętne posługiwanie się tymi darami przynosi pożytek nie tylko pojedynczemu człowiekowi, ale także społeczeństwu i całej ludzkości. W związku z powyższym można mówić o uniwersalnym charakterze nauki Komeńskiego, w myśl której człowiek zajmuje w świecie przyrody i rzeczy centralne miejsce i powinien być godnie traktowany, jak też i godnie postępować. Komeński jest uczonym wielkiego formatu. Jego myśl inspirowała i inspiruje współcześnie nie tylko teologów, ale także osoby świeckie o różnym światopoglądzie.

Dążenie do prawd moralnych oraz doświadczenie duchowe rodzą wyższe zdolności: rozsądek, dar mowy, wolę, sumienie, wolność, intuicję, duże poczucie estetyki, aktywność twórczą, potrzebę samopoznania i samookreślenia, pragnienie doskonałości, zdolność do miłości i służenia innym. Duchowość to także umiejętność nawiązywania swobodnych, przemyślanych i odpowiedzialnych interakcji z innymi ludźmi, umiejętność brania odpowiedzialności za istoty niższej rangi – rośliny i zwierzęta i troska o zachowanie przyrody (Musznikowa, 2013: 5).

Komeński wierzył w nieograniczone możliwości człowieka, również na drodze doskonalenia moralnego i w wielu swoich dziełach akcentował prawo do godnego życia.

Bibliografia

1. Bieńkowski Tadeusz, *Komeński dzisiaj – kilka refleksji własnych*, [w:] *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku*, pod red. Barbary Sitarskiej i Romana Mnicha. Tom IV, Siedlce 2012, s. 335-337. *Jan Amos Komeský und Europa im XVII. Jahrhundert*. Sammelband unter wissenschaftlicher Leitung von Barbara Sitarska und Roman Mnich. Band IV, s. 335-337.
2. *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, pod red. Lubomira Bieńkowskiego, Piotra Hemperka, Stanisława Kamińskiego i in., hasło: „Godność”, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1989, s. 1231-1232.
3. Gajda Janusz, *Honor, godność, człowieczeństwo*, Lublin 2000.

4. Gołutwina Ludmiła, *Programma „Wospitanije nrawstwienności u dietiej posredstwom izuczenija Biblii”*, [w:] *Duchowno-nrawstwiennojaja kultura w strukturie i sodieržanii škol'nogo obrazowanija*. Retrospektiwnyj opyt raboty gimnazii „Peterschule”, Sankt-Peterburg 2013, s. 59-86.
5. Komenskij Jan Amos *Wielikaja didaktika*, t.1. Smolensk 1939.
6. Komenský Jan Amos, *De Rerum humanarum Emendatione. Obecná porada o nápravě věcí lidských*, I. Svazek, Praha 1992.
7. Komensky Jan Amos, *De Rerum humanarum Emendatione. Obecná porada o nápravě věcí lidských*, II. Svazek, Praha 1992.
8. Komenský Jan Amos, *Listové do nebe*, [w:] *Veškerých Spisů Jana Amosa Komenského*, Svazek XV. K vydání upravil Prof. Dr. Jan V. Novák. V Brně 1910, s. 6-25.
9. Koziellecki Józef, *O godności człowieka*, Warszawa 1977.
10. Musznikowa Eleonora, *Duchownajaja kultura – nowajaja paradigma obrazowania?*, [w:] *Duchowno-nrawstwiennojaja kultura w strukturie i sodieržanii škol'nogo obrazowanija*. Retrospektiwnyj opyt raboty gimnazii „Peterschule”, Sankt-Peterburg 2013, s. 3-4.
11. Podrez Ewa, *Wartość a osoba ludzka ujęta w wymiarze godnościowym*, [w:] E. Podrez, *Człowiek, byt i wartość. Antropologiczne i metafizyczne podstawy aksjologii chrześcijańskiej*, Warszawa 1989, s. 124-193.
12. Suchodolski Bogdan, *Komeński*, Warszawa 1979.
13. Szymonik Danuta, *Эпистолярный жанр в творчестве Яна Амоса Коменского*, [w:] *Наследие Яна Амоса Коменского и современные междисциплинарные исследования*, Материалы международной научно-практической конференции, Санкт-Петербург 2012, с. 150-157.
14. Środa Magdalena, *Idea godności w kulturze i etyce*, Warszawa 1993.